

Milion złotych za nieprzeprowadzoną aborcję



Gigantycznego „odszkodowania” wynoszącego 1 mln zł domaga się od Szpitala św. Rodziny w Warszawie kobieta, której odmówiono tam zabiegu przerwania ciąży. Decyzję podjął dyrektor placówki prof. Bogdan Chazan, powołując się na klauzulę sumienia.

Kobieta wskazywała na poważne wady rozwojowe płodu. Ciąża powstała na skutek zapłodnienia in vitro przeprowadzonego w prywatnej klinice, jednak po pojawieniu się komplikacji, pacjentka z niewyjaśnionych powodów nie zwróciła się do tejże lecznicy, a do Szpitala św. Rodziny.

Sprawa posłużyła za pretekst do wręczenia przez prezydent Warszawy Hannę Gronkiewicz-Waltz wypowiedzenia prof. Chazanowi. Dyrektor odwołał się do sądu pracy. Co ciekawe, reprezentowania kobiety wobec szpitala podjął się mecenas Marcin Dubieniecki, mąż Marty Kaczyńskiej.